

# Spotkanie w Bubbleology w Gdyni

Bywają takie tygodnie, że ledwo nam czasu starcza. To był taki tydzień właśnie... A jednak nie mogłam odmówić przyjęcia zaproszenia na spotkanie organizowane przez [Anię](#). Uwielbiam bubble tea i nie było to moje pierwsze spotkanie z herbacianymi eksperymentami, ale ciągle jest mi ich mało. Spotkanie odbyło się w **Bubbleology** mieszczącym się w Galerii Riviera w Gdyni.





z [Małgosią](#) fot. [Ania](#)

Bubble tea wywodzi się z Tajwanu, powstała w latach 80 i to po prostu herbata z dodatkiem kuleczek tapioki, poppingu (czyli strzelającym kuleczkami z sokiem, przypominającymi żelki) i galaretek. Cała magia zaczyna się w momencie tworzenia kompozycji. Możemy bazować na czarnej herbacie Assam, zielonej jaśminowej, czerwonej lub mlecznej (bez laktozy!). Na ciepło lub na zimno. Popping i galaretki możemy wybrać w przeróżnych smakach. Miksowania nie ma końca. O herbacie opowiedział nam co nieco [Łukasz](#),







Smak, który przypadł mi najbardziej do gustu to mango-truskawka na bazie zielonej herbaty, na zimno z kuleczkami tapioki oraz smak mohito. Na ciepło i mlecznie polecam taro-kokos, bardzo słodkie, taro ma taki ciasteczkowy smak.



dusiowakuchnia.pl





dashowakach



Bubbleology znajdziecie również w Gdańsku w Galerii Bałtyckiej oraz jeszcze kilku innych miastach. Spróbujcie koniecznie, bo to fajna zabawa :).

